

Likwidacja ubezwłasnowolnienia, asystenci osobiści, odejście od DPS-ów, respektowanie praw kobiet z niepełnosprawnością i inne. Komitet ONZ przyjął zalecenia dla Polski do realizacji Konwencji o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami. Niemal w całości uwzględnił głosy polskich aktywistów. Rząd wysłał do Genewy delegację aż 25 osób - niewiele jednak zdziałały

[Konwencję](#) ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych podpisał w 2007 rząd Jarosława Kaczyńskiego, a ratyfikował rząd Donalda Tuska w 2012. Konwencja nakłada na Polskę obowiązek zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami możliwość pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka.

W marcu 2018 roku Komitet przedstawił Polsce [listę zagadnień](#), do których nasze państwo musiało się odnieść. ONZ miał do Polski ponad 50 pytań – i w znacznym stopniu uwzględnił to, co do ONZ pisały działaczki i działacze zajmujący się prawami osób z niepełnosprawnościami oraz biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Na początku września 2018 w Genewie odbyła się sesja, podczas której Komitet zbadał, jak nasze państwo wykonuje Konwencję po raz pierwszy od jej ratyfikowania przez Polskę w 2012 roku. W sesji, poza zastępczynią RPO, której [przemówienie](#) publikowaliśmy w OKO.press, uczestniczyli wysłannicy rządu (bardzo liczni – aż 25 osób), którzy mieli odpowiadać na szczegółowe pytania Komitetu.

„Odpowiedzi były żenujące. Zasłona dymna do przykrycia problemu” – mówi OKO.press Anna Rutz z Fundacji Elektrownia Inspiracji, członkini rady programowej Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami. Rutz była jedną z przedstawicielek organizacji społecznych, które brały udział w sesji. Ze względu na koszty podróży i pobytu w Genewie reprezentacja polskich organizacji pozarządowych była znacznie mniejsza niż delegacja rządu.



[Więcej kliknij »](#)